GAZETA

Wielkiego Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 170. — We Wtorek dnia 24. Lipca 1832.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z Petersburga, dnia 30. Czerwca (st. st.)

Rozkazem dziennym Cesarskim z dnia 26. b. m. mianowani: Naczelnik artyleryi fortecznéj obwodu Gruzyjskiego Generał-Major Mielnikow I., Naczelnikiem artyleryi fortecznéj okręgu Kijowskiego, miejsce zaś jego zajmuje w Gruzyi Dowódzca artyleryi fortecznéj twierdzy Bobrujska Gen.-Maj. Desvel; — byłych wojsk polskich Kapitan Kargaszko, za gorliwą służbę Majorem, i zostawać ma przy Naczelniku 3go okręgu korpusu żandarmów, do szczególnych poruczeń.

D. 19. b. m. w pałacu wyspy Jełagin, mieli szczęście przedstawiać się NN. Cesarstwu następni Deputaci wybrani przez szlachtę Moskiewską, dla złożenia najpowinniejszéj podzięki za użyczone szlachcie nowe prawa i przywileje: Marszałek gubernialny Moskiewski Gen.-Major Hr. Gudowicz, Pułkownik gwardyi Suchowo-Kobylin, Rotmistrz gwardyi, Szambelan Olsufijew i Radzca Tajny Rachmanow. Deputacya ta została przyjętą nader łaskawie.

Do 1go oddziału 3go Departamentu Rządzącego Senatu weszły następne sprawy appellacyjne: 1) Spadkobierców zeszłéj Brygitty Ginickiéj, ze spadkobiercami Marcina Dembskiego, po kontrakcie. — 2) Grafa Ireneusza Chreptowicza z jegoż piliponami Alexym Fedorow, Piotrem Kondratijew, Makarem Artemijew i Grzegorzem Klimow. — 3) Xiędza Stanisława Durzyckiego ze spadkobiercami zmarłego Piotra Chomentowskiego. — 4) Obywateli Umińskiego i jego spadkobierców, z Janem i Wincentym Buszczyńskimi.

Podług ogłoszenia P. Generał-Intendenta 1széj armii, targi na dostawę prowiantu dla wojsk ją składających i do niéj przyłączonych, na potrzebę od 1. Października 1831. po 1. Stycznia 1833., będą się odbywały w Izbach skarbowych tych samych gubernii, gdzie takowe wojska kwaterują, a mianowicie Woroneżskiéj, Tulskiéj, Wileńskiéj, Orłowskiéj i Kurskiéj. W Wileńskiéj Izbie targ odbędzie się 9. Sierpnia, przetarg 12. Sierpnia b. r.

W tych dniach przybył do Odessy były Prezydent Grecyi, Hrabia A. Capo-d'Istrias, i podług ostatnich gazet wysiadywał jeszcze kwarantanę.

Niemcy.

Wyciąg protokułu z posiedzenia 22. Rzeszy niemieckiéj z d. 28 Czerwca 1832. r.

Prezydyum. — Rozruchy zagraniczne, miały nietylko wpływ na kraje rzeszy niemieckiéj, ale sprawiły w niektórych tych krajach zaburzenia, grożące spokojności pojedyńczych

tych państw, a nawet ich exystencyi. W skutek poprzednich zobopólnych obrad, odebrali Posłowie Austryacki i Pruski zlecenie obwieszczenia następujących postanowień:

Rzesza niemiecka utworzona i ustalona na utrzymanie tak wewnętrznego jak i zewnętrznego pokoju całych Niemiec. Pokój wewnętrzny może zaś tylko być utrzymany stałém i mocném użyciem tych środków, które ustawa rzeszy niemieckiéj jéj rządom wskazuje. — Postawy zaś groźnéj obecnego stanu rzeszy niemieckiéj niemożna bynajmniéj przypisywać niedostateczności jéj ustaw. Już aktem konkluzyi wiedeńskiego kongresu niedostatecznościom takowym, które się dotąd okazywały, zupełnie zaradzono, i wszystkie późniéj wydane urządzenia mają na celu łatwiejsze utrzymanie porządku wewnętrznego i bezpieczeństwa tych krajów. Wystarczają więc już ustanowione urządzenia i na obecne położenie, i niepotrzeba żadnych nowych praw w téj mierze.

Jednakże powstała przeciw swym rządom rzeszy niemieckiéj surowa potęga podburzonych tłumów ludu, przybrana w postać prawnéj oppozycyi, która w duchu demokratycznym połączyła się z rozhukaną wolnością druku.

Kamery Stanów postanowiły w szczególności:

A. Po swoich Xiążętach:

a) żądać nowych, ze zasadami monarchicznemi i z utrzymaniem publicznego porządku niezgodnych przywilejów; jako téż,

b) gdyby na przypadek tych przywilejów niepozyskali, zmierzać ku odrzuceniu budżetu.

B. Przeciw związkowi rzeszy niemieckiéj i zgromadzeniu związkowemu pokazała się

a) nietylko skłonność niepoważania prawodawstwa w związku rzeszy niemieckéj; ale nawet

b) dały się słyszeć wyraźne zamachy zgromadzenia stanów przeciwko związkowi rzeszy niemieckiéj i jéj członkom.

Wykazali więc potém posłowie wysokiego Prezydyum rzeszy niemieckiéj artykuły praw tego związku, które rządom rzeszy niemieckiéj podają środki do usunięcia wszelkich podobnych wydarzeń, a nakoniec przedłożyli poniższe 6 artykułów, aby takowe zamienione zostały w zupełną ustawę.

Nakoniec oznajmili ciż posłowie, że Austrya i Prussy po dostateczném użyciu tychże ustaw, mają zupełną nadzieję usunięcia wszelkich nieprzyzwoitości i niedogodności. Gdyby zaś nadzieje te spełnić się niemiały, natenczas N. Cesarz Austryacki i N. Król Pruski postanowili, na utrzymanie praw rzeszy niemieckiéj, użyć wszelkich środków służących im w téj mierze; w którym to celu potrzebne dyspozycye wojskowe już zrobiono.

Gdy więc wszystkie do związku rzeszy niemieckiéj należące rządy, propozycye zobopólne Austryi i Pruss przyjęły, tedy w skutek tychże postanowiono:

Ponieważ z wdzięcznością związek rzeszy niemieckiéj uznaje nowo udowodnioną troskliwość i opiekę N. Cesarza Austryackiego i N. Króla Pruskiego w utrzymaniu powszechnego dobra krajow rzeszy niemieckiéj, natenczas wszystkie rządy rzeczonego związku na następujące ustawy się zgadzają:

Artykuł I. Gdy podług art. 57. wiedeńskiego aktu konkluzyi, cała władza kraju w osobie Monarchy ma się znajdować, a rządzca tylko we wykonywaniu pewnych praw do wspólnego działania ze stanami ustawą jest zobowiązany, przeto takowy rządzca, jako członek rzeszy niemieckiéj, tém samém nietylko ma prawo odrzucania petycyi stanów sprzeciwiających się ustawom krajowym, ale i obowiązek zarzucenia onychże, wynika z zamiarów tegoż związku.

(*Dokończenie jutro.*)

Anglia.

Posiedzenie z 13. Lipca. Dla ważności posiedzenia rozesłano do każdego z członków wezwanie, aby się na to posiedzenie zgromadzali. — Ledwo się 290 członków Izby zebrało, gdy Minister skarbu oznajmił, aby Izba osobny obrała Komitet, któryby się szczególniéj zajął traktatem rossyjsko-hollenderskiego długu. Wywiódł ów Minister dostatecznie, czemu to honor Anglii wymaga, aby układy tyczące się owego długu, chociaż i obowiązki onego poniekąd zniknęły, wszelako ponowione były. — Pan Herries (Prezes handlowego wydziału z partyi Wellingtona) powstał przeciwko propozycyi takowéj, twierdząc, że skoro traktat tyczący się oderwania Belgii od Holandyi już 15. Lipca r. z. ze strony Wielkiéj Brytanii zawartym został, Ministrowie niemieli prawa ani upoważnienia do wypłaty procentów rzeczonego długu bez autoryzacyi wyraźnéj Parlamentu, a co 1. Stycznia r. b. uczynili, i pragnął, ażeby wydała Izba rezolut, któryby wypłatę rzeczonych procentów, za przywłaszczeniem sobie władzy nad skarbem uznał. Dr. Lushington zbił obszernym wywodem twierdzenia Pana Herries, którego zdanie poparł Pan Macauley, że żadnemu rządowi niewolno robić oszczędności z krzywdą honoru

narodowego. Powstały więc dwa pytania: 1) czy Anglia ma nadal owe procenta wypłacać, i 2) czy rząd był prawomocnym bez upoważnienia Parlamentu wpłacić na dniu 1. Stycznia r. b. rzeczone procenta? Co do pierwszego tedy oczywiście powyższym traktatem uwoiniła się Anglia, od tego obowiązku. — Co do drugiego rzekł Pan Macauley, jako i wielu innych mówców ministeryalnych, że dopóki traktat belgijski ze strony Rossyi jeszcze niejest potwierdzony, dopóty też żadnym ciężarem niemógł tenże stać się dla niej. Jednakże co do pierwszego pytania, dowiedziono po wielu krótkochwilnych i apologicznych porównywaniach, że, gdyby w podobnych przypadkach zupełnie litery ale nie ducha traktatów się trzymano, wszystkie układy pokoju na nicby się nieprzydały. Po ukończeniu téj dekaty okazało się, że 46 głosów więcéj było za zdaniem ministeryalném i odroczono tę sprawę na dzień następujący.

Gazety angielskie zawierają obszerny opis expedycyi Dom Pedra, która dopiero dnia 27. Czerwca ze St. Miguel wyruszyć miała. Burze były powodem do dotychczasowéj zwłoki. Kapelan Cesarski przeczytał modlitwę dla całéj armii wydaną, który to obrządek bardzo uroczysty, wielkie wrażenie uczynić miał na żołnierzy. Ukończywszy sam Cesarz mowę, którą z entuzyazmem jak największym przyjęto, udał się do krętu Emeline, który dla niego był przygotowany. Eskadra cała składała się z fregatty Rainha de Portugal, i Maria Segunda, z dwóch korwet, 3. brygów wojennych, 4. szonerów, 15 batów w armaty opatrzonych, 65 statków transportowych, i batu parowego Superb. — Na pokładzie tychże statków znajdowało się 10,000 Portugalczyków, 15,000 Anglików i Francuzów i 2400 majtków. Na przybrzeżach Portugalii znajdują się jeszcze dwa statki parowe. Wiatr był tak pomyślny, że się przypadku żadnego spodziewać nienależało, przecież mniemano, że wyprawa dopiero pomiędzy dniem 10. i 15. do brzegów Portugalii zapłynie. Angielska fregata „Stag" pod komendą Sir. Th. Trowbridge sprawiła zjawieniem się swojém nader radosne wrażenie, przywiozłszy bardzo pomyślne depesze Dom Pedrowi. Wyprawa więc pochlebia sobie, że mało znajdzie oporu, a gazety ministeryalne już wróżą, że Dom Miguel zamyśla o ucieczce w razie niepomyślnych dla niego wypadków. — Też gazety zawierają mnóstwo pism wydanych przed wyruszeniem expedycyi: 1) Adres Dom Pedra do mieszkańców Azorów, w którym tenże dziękuje im za wierności i patryotyzm okazany; 2) adres do wojska, kończący się temi słowy: „udajemy się więc na pokłady! niech żyje Królowa i Karta konstytucyjna, tarcz portugalskiéj wolności!" — 3) Proklamacya do Portugalczyków, tchnąca przebaczeniem, wyraźnym duchem konstytucyjnym, wzywa ich do okazaniu światu, że zostali zdradzeni, ale niesą wiarołomcami. — Nigdzie niepodpisuje się Dom Pedro jako rządzca i wszędzie unika wzmianki o swoim bracie.

Najnowsze wiadomdści o téj expedycyi, nadeszłe dnia 30. Czerwca do Falmouth, są, że fregata angielska „Steg" popłynęła znowu do Tagu, aby Admirałowi angielskiemu Parker donieść zbliżanie się floty Dom Pedra. Wszystko wygląda z niecierpliwością bliższych wiadomości o Portugalii.

Francya.

Z Paryża, dnia 11. Lipca.

Dziś przybył Król do stolicy, pracował z Ministrem wydziału handlowego, a późniéj z Ministrem spraw zagranicznych, Ministrem marynarki, i Ministrem spraw wewnętrznych, poczem o wpół do 6. powrócił do St. Cloud.

Messager des Chambres domyśla się już, jakoby w Palais-Royal czyniono przygotowania na przyjęcie Króla belgijskiego.

Rozkaz dzienny wydany w Nantes przez Hr. Drouet d'Erlon przy objęciu komendy nad 12. dywizyą następującéj jest treści: „Mieszkańcy zachodnich departamentów! Król mnie do was przysyła, powierzył mi komendę 12. dywizyi. — Obejmując to dowództwo, spodziewam się przychylności i miłości ojczyzny po was, któréj już tyle dowodów daliście moim poprzednikom na przywrócenie porządku i spokojności w waszych okolicach. — Dochowajmy w uczuciach naszych sposób myślenia prawych obywateli, abyśmy rozpoczęte dzieło doprowadzili do celu. Każdy z nas jako Francuz wypełni zapewnie swoją powinność, aby obłąkane umysły na drogę rozumu doprowadzić i położyć tamę zaburzeniom i anarchii. — Pomożcie mi nieprzyjaciół naszéj ojczyzny, którzy się wzbraniają gromadzić pod naszą chorągiew, przywieść do porządku i uległości względem prawa. Na waszem czele pragnę stać się godnym waszéj pamięci, a to będzie moim największym zaszczytem, że będę mógł rząd uwiadomić o waszym prawym sposobie myślenia. — Oby za naszym odgłosem, „Niech żyje Król Franauzów", rozruchy i anarchia ustały. Hasłem naszem niech będzie, „porządek publiczny". Znajdziecie zawsze pomiędzy sobą mnie, który sobie za chlubę poczytam, że będę uczestnikiem czynów waszcyh!"

(podp.) Drouet Hrabia D'Erlon.

Rozgłasza się tu wiadomość, że Marszałek Soult ma być natychmiast przywołanym, i spodziewają się go tu co godzina.

W Tuileryach niemówią już wcale o zmianie Ministrów, i Król Filip miał postanowić odwlec tę rzecz przynajmniej, aż do ukończenia sprawy belgijskiéj.

Kuryer francuzki mówi: Pan Villemain jest to ten, który odebrał zlecenie na rozkazu tyczącéj się ogłoszenia Paryża w stanie oblężenia, a który dnia 20. Sierpnia 1830. w czasie gdy Izby trudniły się oskarżeniem Ministra Polignac tak się miał wyrazić: „Spodziewać się należy, że niebędziemy już mieli Ministrów, którzyby obywateli kartaczami zabijać chcieli, ani Ministra, któryby bezczelność swoję tak daleko miał posuwać, aby mu na myśl przyjść miało ogłoszenie stolicy w stanie oblężenia.

Lubo zamknięcie Paryża zniesiono, to przecież trwają dotąd podobno jeszcze wciąż uwięzania wskutek denuncyacyi, niezliczonych tamecznéj policyi. — Słuchanie świadków o sprzysiężeniu się w ulicy Prouvaires trwa dotąd ciągle, jednakże nic ważnego podobno niewybadano.

Z Tulonu donoszą pod dniem 9. Lipca: „Podług depeszy telegraficznéj miał nadejść rozkaz odesłania zbiegów z Modeny do Szwajcaryi."

Z Algieru dnia 25. Czerwca: „Nadeszła tu wiadomość z Malty, że Sułtan turecki Baszy egipskiemu na miejsce Husseina Baszy dał następcą, który już z flotą turecką odpłynął, celem wylądowania pod Alexandryą z rozkazem jeżeli dostanie Mehemet Alego i Ibrahima, aby natychmiast ich zagardlić rozkazał.

Brest. — „Listy z Paryża donoszą coraz pewniejsze uwiadomienie, że rząd tutejszy wyśle flotę do ujścia Skaldy. Ma ona się składać z okrętów liniowych, „Suffern", „Superbe", „Marseille" i „Marengo"; z fregaty „Calypse", „Bellona", „Melpomene", „Guerrière", „Resollue" i „Medea", do których przyłączone mają być inne pomniejsze fregaty. Dowódzca téjże wyprawy jeszcze nieprzeznaczony. Pogłoski jednakże są, że albo Vice-Admirał Roussin, który niedawno pod Lizboną złożył dowody nadzwyczajnych zdolności swoich; albo Contre-Admirał Hupon, któremu znajomość marynarki powszechnie przyznana, albo téż Pan Bretopniere lub Macan, nim będzie. — Jednakże znowu inni utrzymują, że podług listów Admirał Rigny sam się tego dowództwa chce podjąć.

OBWIESZCZENIE.

Kupiec tutejszy Józef Freudenreich i Henryetta Amalia z domu Schumann stósownie do kontraktu przedślubnego z dnia 8. Czerwca r. b. wspólność majątku i dorobku w małżeństwie wyłączyli. Co się niniejszém do wiadomości publicznéj podaje.

Poznań, dnia 2. Lipca 1832.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Do wydzierzawienia gruntów do młyna Czapury i Głuszyny należących oddzielnie w powiecie Poznańskim położonych, na rok jeden od S. Jana b. r. aż do tegoż czasu roku przyszłego wyznaczyliśmy termin na

dzień 31. Lipca r. b.

o godzinie 10. rano przed Sędzią Roescher w naszéj Izbie dla stron, na który ochotę dzierzawy mających niniejszém wzywamy.

Poznań, dnia 9. Lipca 1832.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

AUKCYA.

W poniedziałek dnia 30. m. b. przed południem od godziny 8. do 12. i po południu od godziny 2. do 6. sprzedawane będą w domu cukiernika P. Mańkoskiego w Poznaniu przy ulicy Fryderykowskiéj: różne suknie, pościel, bielizna, niektóre meble, kilka prawniczych książek i kilka wojskowych sprzętów, drogą publicznéj aukcyi najwięcéj dającemu.

Poznań, dnia 20. Lipca 1832.

Castner,
Król. Kommissarz aukcyjny.

Pod liczbą 30. na Grobli jest do wypuszczenia od S. Michała r. b. pomieszkanie wraz z stajnią, wozownią i górą do obroku, jako téż wielka szopa, mogąca być użyta do składu zboża lub towarów.

Poznań, dnia 17. Lipca 1832.

C. Treppmacher.

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 20. *Lipca* 1832.

	Tal.	śgr.	fen.	*do*	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . . .	2	—	—	—	2	10	—
Żyto . . .	1	15	—	—	2	—	—
Jęczmień . .	1	—	—	—	1	5	—
Owies . . .	—	27	6	—	1	2	6
Tatarka . .	1	7	6	—	1	12	6
Groch . . .	1	15	—	—	1	25	—
Ziemiaki . .	—	16	—	—	—	20	—
Siana cetnar à 110 ff. . .	—	20	—	—	—	25	—
Słomy kopa à 1200 ff . .	5	—	—	—	5	15	—
Masła garniec	1	7	6	—	1	10	—